

Redakcja Audycji Muzycznych
Autor: Teresa de Laveaux

399
Dnia: 26 września 1969 r.
godz.: 16.20 - 16.50

WOLNY CZAS U MŁODZIEŻY
KOMITET WYDOWSKI
BYDGOSZCZ

zezwala się
na wyłączenie

Nr. M-6

25. IX 69
data

Podpis

Bydgoskie Aktualności Muzyczne
=====

Choć to już dwa tygodnie minęło od zakończenia w Bydgoszczy
~~największej imprezy muzycznej~~ jednej z największych imprez
muzycznych - Festiwalu Dawnej Muzyki Krajów Europy Środkowej
i Wschodniej - chciałabym powrócić jeszcze do tamtych dni i przy-
pomnieć - choć niektóre tylko wydarzenia muzyczne.

Jak wiadomo bydgoska impreza, wśród organizowanych co roku w Polsce
około 40-tu festiwali jest wydarzeniem dużej rangi. Nic więc dziwnego,
że obok Warszawskiej Jesieni, Festiwalu Oratoryjno Kantatowego
we Wrocławiu czy Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku - ściągają
do naszego miasta bardzo wielu miłośników muzyki, tak profesjona-
listów jak i przeciętnych melomanów. Tegoroczny festiwal był już
drugą tego typu imprezą o charakterze międzynarodowym, bo jak
pamiętamy pierwszy odbył się w roku 1966. Początkowo planowano,
że będzie on poświęcony wyłącznie muzyce renesansu i baroku.

Później koncepcje nieco zmieniono wychodząc z założenia, że ogra-
niczenie tematyki festiwalowych koncertów jedynie do tych dwóch
epok mogłoby przyczynić się do zmniejszenia atrakcyjności muzycznej
imprezy. Tak więc w tegorocznym festiwalu - choć dominowały utwory

renesansu i baroku - to program wzbogacono o szereg kompozycji epok późniejszych do współczesności włącznie, jak też i mało znanego średnio-wieczna. Słuchaliśmy więc ^{up m. inżyn.} bardzo oryginalnej muzyki gruzińskiej i armen-skiej dotąd prawie zupełnie nieznannej.

Utwory prezentowane na koncercie festiwalowym należały do najstarszych zachowanych zabytków tej muzyki, jakże odrębnej, ciekawej a jak znakomicie wykonanej przez armen-ski zespół wokalny i solistkę Lusinę Zakarian

/Taśma/

Skoro już jesteśmy przy wykonawcach warto przypomnieć występ świetnego rumuńskiego chóru akademickiego Konserwatorium ^w Cluj. Był to jeden z najlepszych zespołów wykonawczych tegorocznego festiwalu. Tasma

Ciekawie ^{też} również zaprezentował się zespół solistów + wokalistów z Belgradu w programie muzyki serbskiej. Również występ zespołu Instrumentów Dawnych z Lotharyngii z uwagi na rodzaj repertuaru - wykonywano urocze francuskie chansons i tańce - jak również na osobisty urok wykonawców zaliczyć należy do udanych. Zespół ten znany był już zresztą bydgoskiej publiczności z wcześniejszych występów w Polsce.

Tym razem poprosiłam kierownika zespołu - Gilberta Rose o chwilę rozmowy.

/wstawka /

+ Tasma

Zainteresowanie tegorocznym festiwalem było jak już wspominałam tak duże, że przeszło chyba nawet oczekiwania samych organizatorów. Przyjechało wiele osób z różnych ośrodków muzycznych, przedstawiciele Uniwersytetów, radia, prasy i ministerstw.

Jakie wrażenia wyniósł z tegorocznego festiwalu przedstawiciel Ministerstwa Kultury Belgii - pan Kestelyn.

/wstawka/

Wśród stałych gości festiwalu znaleźli się również liczni muzykolodzy, którzy brali udział w sesji naukowej stanowiącej podobnie - jak przed trzema laty - integralną część bydgoskiej imprezy. Znaleźli się tu więc ^{Jonas} ~~Znaleźliemy~~ ~~więc~~ /więc/ między innymi profesor Kiełdysz z Uniwersytetu w Moskwie, profesor Aleksiejewa z Muzeum im. Glinki czy profesor Cosma z Konserwatorium w Bukareszcie. Oto co właśnie on powiedział mi o minionym festiwalu.

/wstawka/

Ale zanim słuchać będziemy muzyki baroku i klasycyzmu na następnym festiwalu, powróćmy jeszcze do koncertów minionego. Mówiłam już państwu o czołówce najlepszych zespołów zagranicznych występujących w czasie bydgoskiej imprezy, do których oczywiście zaliczyć koniecznie ~~potrzeba~~ ~~chór~~ Aleksieja Swiesznikowa. Ten

z Moskwy.

Ten znakomity zespół kierowany od lat przez nestora dyrygentów radzieckich, stanowił dużą atrakcję festiwalu. Ale żeby nie

W. Jasin

powiedzieć cudze chwalicie, swego nie znacie - chciałabym chociaż na zakończenie wymienić wszystkie bez wyjątku polskie zespoły.

Nasza muzyka prezentowana przez chóry, zespoły wokalne, kameralne, dawne instrumenty i solistów wypadła na tle tej bardzo różnorodnej i niejednokrotnie przecież bardzo pięknej muzyki Wojciecha Anioły, Siodłkowskiej i Winklerowej naprawdę okazała się.

Od prostych tańców i pieśni z połowy XVI wieku, poprzez motety

Wacława z Szamotuł i Grzegorza Gorczyckiego, msze, Magnificat

Zieleńskiego aż do ostatnio napisanej, specjalnie na

Festiwal - Ody do młodości Romualda Twardowskiego - nasza twórczość

muzyczna została pokazana chyba najpełniej, najokazalej.

/Taśma/

*Wszystko to muzyka - muzyka
Wielkiego W. J. Anioły
Siodłkowskiej i Winklerowej*

A Jakie są pana wrażenia z minionego festiwalu - proszę o wypowiedź

wiedź dyrygenta chóru Polskiego Radia we Wrocławiu pana Stanisława

Krukowskiego.

*Stanisław Anioła
Wrocław, 1957
maja 1957
później XV
XVI*

/Wstawka/

/Taśma/